



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (32.)

23 września 2020 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn (druk senacki nr 212, druki sejmowe nr 133 i 533).
2. Rozpatrzenie „Informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2019 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej” (druk senacki nr 181).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący
Jan Filip Libicki oraz zastępca przewodniczącego
Magdalena Kochan)

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa. Otwieram trzydzieste drugie posiedzenie senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Witam panią minister i pana dyrektora, ministra Buciora. Witam pana dyrektora z Ministerstwa Finansów. Witam sekretariat. Witam wszystkich państwa senatorów – zarówno obecnych na sali, jak i biorących udział w posiedzeniu w sposób zdalny.

Najpierw, pozwólcie państwo, odczytam całą tę formułkę wynikającą z tego, że mamy posiedzenie prowadzone także zdalnie.

Szanowni Państwo, informuję, że posiedzenie komisji jest transmitowane w internecie.

Proszę o informację, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingsową. Rozumiem, że nie, bo nie słyszę zgłoszeń.

Wszystkich państwa senatorów obradujących zdalnie proszę o upewnienie się, czy państwa iPady są podłączone do zasilania, a kamery w nich włączone. Proszę także o takie zapewnienie położenia iPada i obiektywu kamery, aby byli państwo widoczni podczas połączenia.

Zapisywanie się do głosu przez senatora obradującego zdalnie może nastąpić przez czat w aplikacji lub werbalnie. Zabranie głosu będzie możliwe dopiero po jego udzieleniu przez przewodniczącego komisji. Przed zabranieniem głosu proszę państwa o samodzielne włączenie mikrofonów. Po skończonej wypowiedzi proszę wyłączyć mikrofon.

Poprawki możecie państwo przesyłać na adres e-mailowy podany w przekazanej państwu informacji o zdalnym posiedzeniu komisji z potwierdzonego konta e-mailowego. Złożenie poprawek należy zaanonsować na czacie lub werbalnie. W temacie e-maila proszę wpisać skrót nazwy komisji, na posiedzenie której kierują państwo poprawkę, oraz tytuł ustawy.

Przypominam ponadto, że do dyspozycji senatorów obradujących zdalnie jest specjalny numer telefonu, pod którym możecie państwo dokonywać zgłoszeń problemów technicznych.

Szanowni Państwo, chciałbym teraz sprawdzić, czy mamy kworum. Czy wszyscy senatorowie członkowie komisji biorący udział w posiedzeniu są podłączeni?

(Głos z sali: Tak.)

Tak. Dziękuję bardzo.

Czy mamy kworum? Mamy kworum. Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, porządek obrad dzisiejszego posiedzenia obejmuje 2 punkty: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn, druk senacki nr 212, druki sejmowe nr 133 i 533; informacja Rady Ministrów o realizacji w roku 2019 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, druk senacki nr 181.

Czy do tak przedstawionego porządku dzisiejszego posiedzenia mają państwo senatorowie jakieś uwagi?

Skoro nie, uznaje ten porządek dzisiejszego posiedzenia za przyjęty.

Ponieważ powitałem już zarówno panią minister, jak i pana dyrektora, panią mecenas i wszystkich państwa senatorów... Myślę, że możemy przejść do realizacji tego porządku.

W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn.

Bardzo proszę panią minister...
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pana dyrektora, dobrze. To bardzo proszę pana dyrektora o przedstawienie ustawy. Pani poseł Skowrońskiej nie ma, przysłała pismo, że jej nie będzie. Proszę w takim razie pana dyrektora o syntetyczne przedstawienie ustawy, potem panią mecenas o opinię legislacyjną. Potem ewentualnie będzie krótka dyskusja.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze. I proszę włączyć mikrofon.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
PODATKÓW SEKTOROWYCH, LOKALNYCH
ORAZ PODATKU OD GIER
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
ROBERT ŚNITKO

Dzień dobry państwu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedłożona ustawa o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn zyskała kierunkowo pozytywne stanowisko Rady Ministrów. W trakcie prac parlamentarnych projekt został legislacyjny dopasowany, ustawa w obecnym kształcie jest spójna z pozostałymi przepisami ustawy, a jednocześnie realizuje cel projektodawcy.

Przedłożona ustawa ma na celu objęcie zwolnieniem od podatku określonym w art. 4a, tj. podatku od spadku i darowizn, osoby, które przebywały w rodzinie zastępczej, w rodzinnym domu dziecka, w placówce opiekuńczo-wychowawczej lub w regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej. Te osoby zostaną zaliczone do pierwszej grupy osób, które są zwolnione z podatku od spadków i darowizn. Taki był cel pani projektodawcy ustawy i on w naszej ocenie został osiągnięty. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Bardzo dziękuję.

Ja chcę tylko wspomnieć, że myśmy w związku z tym projektem wstrzymali naszą pracę nad projektem, który przygotowała pani senator Kochan. Tak że jeżeli rozmawiamy o rozwiązaniu tego ważnego problemu, to warto o tym wspomnieć, że Senat, przy decydującym udziale pani

senator, był gotowy z taką propozycją legislacyjną wystąpić, gdyby się ta nie pojawiła. Bardzo dziękuję.

Pani Mecenas, proszę bardzo o opinię.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
KANCELARII SENATU
IWONA KOZERA-RYTEL

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący, ta ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do dyskusji państwa senatorów.

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan, proszę bardzo.

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Bardzo dziękuję.

Ten projekt, Panie Przewodniczący, ma troszkę dłuższą historię, niż trwa obecna kadencja, bo on w poprzedniej kadencji był procedowany w Sejmie, powstała nawet podkomisja w Komisji Finansów Publicznych. Z różnych względów nie dotarliśmy z tym projektem do szczęśliwego zakończenia. Te dwie inicjatywy Sejmu i Senatu dotyczyły właściwie tych samych zagadnień. Przypomnę, że Senat na ostatnim posiedzeniu wstrzymał prace nad rozpatrzeniem ustawy tożsamej z tą, którą jest tutaj... To były nieco inne zapisy, ale oczywiście dotyczyły tego samego rozwiązania i ten sam zamysł chciały zrealizować. Wstrzymaliśmy prace komisji i Senat nie zajął się tym na posiedzeniu plenarnym. Czekał na ten projekt. Stawiam wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Dziękuję bardzo.

Z racji tej, o której mówiłem, pani przewodnicząca Kochan zabrała teraz głos. Chciałbym również prosić o opinię rządu.

Proszę bardzo, Pani Minister, Panie Dyrektorze. Potem następnii senatorowie, jeżeli będą zgłoszenia. Proszę bardzo.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
BARBARA SOCHA

Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! My oczywiście tę ustawę popieramy. Ja myślałam, że będzie już przejście do kolejnego punktu porządku...

(*Senator Magdalena Kochan: Niech pani minister nieco bliżej mikrofonu...*)

Oczywiście popieramy tę ustawę i nie zgłaszamy do niej żadnych poprawek na tym etapie.

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Rozumiem. Bardzo serdecznie dziękuję.

Czy są jeszcze jacyś senatorowie – obradujący zdalnie bądź na sali – którzy chcieliby zabrać głos?

Pani senator, proszę bardzo.

SENATOR
EWA GAWĘDA

Wysoka Komisjo! Szanowna Pani Minister!

Ja chciałabym podziękować za tę ustawę. W mojej najbliższej rodzinie była taka sytuacja – wujek z cocią mieli pod opieką podopiecznego domu dziecka i mieli wiele problemów z tym, żeby przekazać mu spadek. Tak że chciałabym powiedzieć, że przychyłam się do tego wniosku i bardzo dziękuję za to, że taka ustawa zostanie wprowadzona. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Bardzo serdecznie dziękuję.

Czy są jeszcze zgłoszenia do zabrania głosu? Nie ma. W takim razie poddaję...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

A, tak, przed głosowaniem trzeba odczytać te wszystkie formuły... Dobrze, już.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną ustawą.

Pragnę poinformować, że senatorowie obradujący w sali posiedzeń głosują na dotychczasowych zasadach, czyli poprzez podniesienie ręki. Senatorowie obradujący zdalnie biorą udział w głosowaniach poprzez specjalny formularz, który każdorazowo przed głosowaniem będzie pojawiał się w aplikacji. Głosowania odbędą się przez kliknięcie przycisku „OK”, a następnie wybraniu jednej z trzech opcji: „Za”, „Przeciw”, „Wstrzymuję się”. Po podjęciu decyzji należy przekazać wynik głosowania.

Przypominam, że senatorowie obradujący zdalnie, którzy nie są członkami komisji, nie biorą udziału w głosowaniu. Pragnę jednak uprzedzić, że panel do głosowania wyświetla się u wszystkich uczestników spotkania, nie tylko członków komisji, jednak zaliczane będą tylko głosy członków komisji.

Po tych wyjaśnieniach możemy przystąpić do głosowania.

Poddaje pod głosowanie wnioski pani senator przewodniczącej Magdaleny Kochan o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosowania? (0)

Proszę o dodanie głosów oddanych zdalnie.

8 głosów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Wniosek pani senator Kochan został przyjęty.

Czy ktoś z państwa chciałby zostać sprawozdawcą tej ustawy? Pani senator Gawęda? Dobrze. Czy są jeszcze jakieś inne kandydatury?

Skoro nie, to pani senator Gawęda będzie sprawozdawcą tej ustawy.

Bardzo dziękuję. Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do punktu następnego: rozpatrzenie „Informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2019 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej”, druk senacki nr 181.

Rozumiem, że pani minister... Proszę bardzo, Pani Minister.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Barbara Socha: Tak, dobrze...*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Magdalena Kochan: Ja przepraszam, Pani Senator, ale trochę się nad tym projektem napracowałam...*)

Dobrze, to...

(Senator Ewa Gawęda: W takim razie wycofuję się.)

(Senator Magdalena Kochan: Bardzo dziękuję. Odwzajemnię się w najbliższym czasie.)

To ja przepraszam...

(Senator Ewa Gawęda: Nikt się nie zgłaszał, więc...)

Zapytałem i myślałem, że pani przewodnicząca się zgłosi. Dobrze, naprawiamy ten błąd. Sprawozdawcą będzie pani senator przewodnicząca Magdalena Kochan.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
BARBARA SOCHA**

Dziękuję bardzo.

W takim razie jeszcze raz witam państwa bardzo serdecznie. Pozwolę sobie bardzo krótko przedstawić kilka takich najbardziej syntetycznych informacji dotyczących wykonania ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. To jest sprawozdanie za rok 2019, to już jest ósme w kolejności sprawozdanie z wykonania tej ustawy.

W ramach ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej mamy kilka takich modułów, bym powiedziała, które po krótko przedstawię. Chodzi o usługi związane z wspieraniem rodziny, o organizację samej pieczy, jak również o adopcję i usamodzielnienie. I w takiej kolejności bardzo króciutko przez to przejdę.

Wspieranie rodziny i usługi z tym związane. Przede wszystkim mamy tutaj na myśli asystentów rodziny. W roku sprawozdawczym 2019 było ich zatrudnionych ponad 3 tysiące 900. Oznacza to niewielki wzrost w stosunku do poprzedniego roku. Z usług asystentów korzystało w tym roku... Ja nie będę powtarzać, pozwolę państwu, za każdym razem, że chodzi o rok 2019. W omawianym roku z usług asystentów korzystały 44 tysiące rodzin, z czego prawie 7 tysięcy zostało zobowiązanych do tej współpracy przez sąd. Oznacza to w stosunku do poprzedniego roku wzrost tej liczby rodzin o prawie 7%. Spośród tych 44 tysięcy, z którymi asystenci prowadzili prace... Dla 30% rodzin współpraca ta zakończyła się w omawianym roku, w 6 tysiącach

przypadków nastąpiło to w związku z osiągnięciem założonych celów.

W omawianym roku funkcjonowało prawie 2 tysiące gminnych placówek wsparcia dziennego, z czego połowa to były placówki niepubliczne. Korzystało z nich ponad 37 tysięcy dzieci. Ponadto działało 50 placówek wsparcia dziennego o charakterze ponadgminnym, najczęściej powiatowym. Funkcjonowały też 104 rodziny wspierające i to jest wzrost w stosunku do poprzedniego roku.

Jeśli chodzi o samą pieczę zastępczą, to sytuacja wyglądała tak. Ogółem w pieczy zastępczej umieszczone były 72 tysiące dzieci – jest to wzrost o 0,2% w stosunku do roku poprzedniego. Odsetek... Myślę, że to jest najbardziej obrazowy wskaźnik, bo pokazuje liczbę dzieci w pieczy zastępczej. Ten odsetek, udział dzieci w pieczy zastępczej w populacji dzieci w Polsce zmniejsza się od 2014 r., kiedy to wynosił 0,96%. 0,94% – 2015 r.; 0,91% – 2016 r.; 0,88% – 2017 r., 0,87% – w omawianym roku i roku poprzednim. Czyli przez te lata, od 2014 r., mamy dosyć znaczący i stopniowy, konsekwentny spadek. Było zatrzymanie tego wskaźnika w roku 2012 i 2013 na poziomie 0,99%, a wcześniej był notowany nawet wzrost tego wskaźnika. Myślę, że patrząc na to, możemy wyciągnąć wniosek, iż liczba dzieci, które są umieszczone w pieczy, konsekwentnie spada z roku na rok.

Jeśli chodzi o formy pieczy zastępczej, to z tych 72 tysięcy dzieci w rodzinnej pieczy zastępczej przebywało 55,5 tysiąca dzieci – oznacza to spadek o ponad 1%. W większości to był spadek dotyczący rodzin zastępczych niezawodowych i spokrewnionych. Oznacza to, że powoli postępuje profesjonalizacja rodzinnych form pieczy zastępczej.

Jeśli chodzi o rodzinne domy dziecka, to w omawianym roku nastąpił wzrost – funkcjonowało 668 rodzinnych domów dziecka. To stanowi wzrost o 9%.

Warto zwrócić uwagę na wzrost liczby koordynatorów pieczy zastępczej. Było ich 1 tysięcy 757 w omawianym roku i to też oznacza niewielki wzrost w stosunku do roku poprzedniego.

O 14 zwiększyła się liczba placówek opiekuńczo-wychowawczych w stosunku do poprzedniego roku. Łącznie w tych placówkach przebywało 16 tysięcy 992 dzieci. Tu jest niewielki spadek, jeśli chodzi o liczbę dzieci, natomiast wzrost liczby tych placówek.

Jeśli chodzi o wydatki na zawodowe formy pieczy zastępczej, to obserwujemy tutaj wzrost. On jest związany z tym, że zwiększają się koszty utrzymania, związane też z podwyżkami dla pracowników zatrudnionych w ramach pieczy. Średni koszt utrzymania dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej wynosił 1 tysiąc 141 zł – to oznacza wzrost o ponad 4%; w rodzinie zastępczej zawodowej i rodzinnym domu dziecka to jest 2 tysiące 284 zł – i to jest wzrost o 5,5%. Natomiast jeśli chodzi o koszt utrzymania dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej, bez interwencyjnych ośrodków, to on wynosił 5 tysięcy 44 zł i też oznacza to wzrost w stosunku do roku poprzedniego. Łączne wydatki na pieczę zastępczą, współfinansowanie przez gminę... Jeśli chodzi o pobyt w rodzinnej pieczy zastępczej współfinansowany przez gminę, to były to wydatki rzędu 141 milionów zł. Wkład gmin to było 18,7% ogółu wydatków na świadczenia dla rodzin zastępczych. W przypadku pieczy instytucjonalnej współfinansowanie wynosiło 167 milionów, oznaczało to 16,2% ogółu wydatków na ten cel. Łącznie współfinansowanie gmin było na poziomie 18,6% wydatków na pieczę zastępczą.

Ogólne wydatki na wykonanie ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej wyniosły 3 miliardy 240 milionów zł. Dzieliło się to następująco: 1,5 miliarda na rodziny zastępcze – i to jest wzrost do roku poprzedniego o 4,3%; 1 miliard 440 milionów na placówki opiekuńczo-wychowawcze – to oznacza wzrost o 7,6%; 300 milionów na wspieranie rodziny w tym zakresie, o którym była mowa, czyli... To oznacza wzrost o ponad 9%.

Jeszcze dwa słowa o usamodzielnieniach i adopcjach. Jeśli chodzi o usamodzielnienia, to w omawianym roku liczba osób, które opuściły pieczę zastępczą, wyniosła 6 tysięcy 649. Przeciętna wartość wsparcia z tytułu kontynuowania nauki wynosiła na osobę średnio 5,5 tysiąca. Jeśli chodzi o wydatki na usamodzielnienie i zagospodarowanie, to wynosiły one średnio prawie 5 tysięcy zł, 4 tysiące 997 zł dokładnie. Oznacza to spadek o 0,3%. Ale jest wzrost środków na kontynuowanie nauki, o 0,9%.

Adopcje krajowe i zagraniczne. W związku z panującą sytuacją epidemiczną statystyka jest dostępna jedynie za pierwsze półrocze, ale pozwala ona sformułować wstępne wnioski. Ogólna liczba dzieci przysposobionych w omawianym roku była na poziomie bardzo zbliżonym

do tej z roku poprzedniego. Jeśli chodzi o adopcje zagraniczne, to w 2018 została ona orzeczona w przypadku 36 dzieci, zaś w pierwszym półroczu 2019 r. adopcja zagraniczna dotyczyła 11 dzieci. Myślę, że na tym zakończę. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo serdecznie dziękuję, Pani Minister. Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów...

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan, proszę bardzo. Przyjmuję też następne zgłoszenia. Gdyby ktoś zdalnie, a może pani senator Gawęda...

Proszę bardzo.

**SENATOR
MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

To, czego mi zabrakło w sprawozdaniu pani minister, to wnioski, jakie wypływają z tego raportu. Tak został pomyślany system sprawozdawania z działania tej ustawy, żebyśmy mogli na bieżąco uzupełniać, jeśli jest taka potrzeba, przepisy i usuwać ustawodawczo te rzeczy, które przeszkadzają w pełnej realizacji zadań, jakie wyznaczaliśmy sobie w 2010 r., kiedy przystępowaliśmy do zmian w organizacji pieczy zastępczej. Chodzi o to, żebyśmy od stosowania tej instytucji odeszli jak najdalej. Wszystkie badania, wszystkie działania organizacji pozarządowych, wszystkie psychologiczne raporty, wszystkie pedagogiczne raporty mówią o tym, że dziecko wychowuje się najlepiej w otoczeniu najbliższej, biologicznej rodziny. Konstrukcja tej ustawy, nawet jej nazwa, sugeruje, na co kładziemy największy nacisk – na wspieranie rodziny, wspieranie jej zanim dojdzie do sytuacji, w której pieczę zastępczą trzeba będzie z konieczności wykonać. Tak więc to wspieranie rodziny poprzez bardzo różne formy...

(Głos z sali: Jakież zakłócenia mamy...)

Nie wiem, co tam się dzieje...

...należące do obowiązków gmin jest bardzo ważnym elementem wpływającym na późniejsze zmniejszanie się liczby dzieci w pieczy zastępczej.

Ja pomijam koszty, bo one są w tej sprawie, powiedziałabym, choć istotne, nie tak ważne jak to, jakiego obywatela przygotowujemy do samodzielnego życia w momencie, kiedy po swojej traumie życiowej w dzieciństwie wejdzie w świat dorosłych. Wiemy, że dzieci z rodzinnej pieczy zastępczej w niewielkim tylko procencie wracają pod skrzydła pomocy społecznej. Niestety, pod skrzydła pomocy społecznej w lwim procencie trafiają dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Chcę być dobrze zrozumiana – ja mam ogromny szacunek dla osób pracujących w tych placówkach. Ale system, w którym dziecko ma 4 razy w tygodniu albo ileś razy w tygodniu zmienianego pedagoga, wychowawcę nie sprawia, że ono się czuje jak w rodzinie. Mamy, moim zdaniem, nie do końca jeszcze przemyślany system usamodzielniania dzieci. To jest ogromny problem, kiedy osiemnastolatek... Umożliwiliśmy, kiedy powstała ta ustawa, przebywanie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych tym wychowankom, którzy pomimo skończonego osiemnastego roku życia nadal się uczą. Chcemy, żeby dziecko do momentu, kiedy... Osiemnastolatek nie jest jeszcze dojrzały. No jak on pójdzie, gdzie on pójdzie w ten świat? Z czego się utrzyma, jeśli się chce dalej uczyć? Te wszystkie rzeczy zapewniliśmy.

Prawda jest także taka, Pani Minister, że te 3 miliardy 240 milionów zł to jest kasa samorządów, państwo tutaj w niewielkim procencie pomaga. Wspieranie rodziny to jest w całości zadanie gmin, my gminy wspieramy i podrzucamy im z różnych programów, także programów europejskich, pieniądze np. na asystę rodzinną. Nie pamiętam sumy, jaką państwo to zadanie gmin wspieracie, ale na pewno jest to w stopniu niewystarczającym, żebyśmy przy takiej skuteczności działań asystentów rodziny mogli zapewnić zmniejszenie kosztów w pieczy zastępczej... Wiecie, jak to jest – jak dziecko zostaje w rodzinie, to nie ma kosztów pieczy zastępczej. To oczywista oczywistość. To, o czym rozmawiam z asystentami rodzinnymi... To jest piorunsko trudny zawód. Ja, prawdę powiedziawszy, nie znam wielu zawodów tak trudnych jak ten. Oni wchodzą do rodziny z problemami i wraz z tą rodziną usiłują te problemy rozwiązać. To nie jest kurator sądowy, to nie jest ktoś, kto nakazuje, zakazuje – to jest przyjaciel rodziny, który pomaga jej wyjść z kłopotów, po to, żeby ta rodzina pozostała w całości. Ci ludzie są bardzo obciążeni

pracą. Nie zmniejszyliśmy liczby rodzin, które ma pod opieką asystent rodziny, a to jest konieczność, jeśli chcemy zwiększyć skuteczność i efektywność tych działań. I druga rzecz. Musimy pomyśleć o zwiększeniu wynagrodzenia dla tych osób, które się podejmują tak trudnych, ale efektywnych działań. Mało która praca socjalna jest tak efektywna jak praca asystentów rodziny. Proszę, żebyście mi państwo powiedzieli, czy zamierzacie, czy w najbliższych planach ministerstwa jest wsparcie tego rodzaju działalności, jak powiadam, wyjątkowo efektywnej.

W momencie, w którym coś się stało z rodziną i dziecko musi iść do pieczy zastępczej, całość kosztów bierze na siebie powiat. Zgodnie z ustawą z roku 2011 uczynienie z gminy współodpowiedzialnej za koszty pobytu dzieci w powiecie wymusi rozmowy między starostą a wójtem, burmistrzem, prezydentem... nie, prezydentem nie, bo to są powiaty grodzkie i one same problemy rozwiązują, na temat kosztów. Każdy burmistrz, każdy wójt powie: o wiele łatwiej mi jest partycypować na poziomie 50% w koszcie pobytu dziecka w trzecim i następnych latach pobytu dziecka w pieczy zastępczej, w koszcie na poziomie 2 tysięcy 300 – dla równego rachunku; chodzi o rodzinne domy dziecka – niż w koszcie na poziomie 5 tysięcy w przypadku instytucjonalnej pieczy zastępczej. Wydawałoby się, że ten mechanizm zadziała, że zarówno gmina wywierająca nacisk co do kosztów w powiecie, jak i powiat będą zainteresowane zmniejszeniem kosztów pobytu dzieci w tej pieczy. Placówki są dwukrotnie droższe oraz, co już na początku mówiłam, dwukrotnie mniej efektywne w wychowywaniu takiego obywatela, który staje na własnych nogach w momencie, kiedy uzyskuje pełnoletność. Okazało się jednak, że to nie działa. Czy wiecie państwo z jakiego powodu? Bo ja wiem. Mamy kłopot, z którym naprawdę musimy się uporać.

Państwo wiecie także, że od 1 stycznia tego roku żadne dziecko poniżej dziesiątego roku życia nie powinno być w pieczy instytucjonalnej – tak mówi ustawa. Tymczasem widzimy – zajrzyjmy do sprawozdania, na pierwsze strony – jaka jest liczba tych dzieci. Jak to się dzieje, że wbrew ustawie, wbrew prawu umieszczamy maluszki w instytucjach? Co więcej, słyszę o powstawaniu nowych domów małego dziecka, choćby Łódź jest tego przykładem. Nie chcę negować działań samorządu. Widocznie w tej

kwestii nie miał innego wyjścia i to zrobił. Problem tkwi w jednym. Otóż jest tak, że o tym, czy dziecko trafi do pieczy zastępczej, czyli czy jego rodzice zostaną pozbawieni praw rodzicielskich lub te prawa zostaną im ograniczone, decyduje sąd rodzinny. I wara nam od tych decyzji, tylko sąd rodzinny powinien to rozstrzygać. Ale sąd rodzinny – przepraszam za porównanie, ale ono się nasuwa samo – niczym w przypadku skazywanego więźnia mówi gdzie, w którym więzieniu więzień karę odbywać będzie. I tak się dzieje w przypadku dzieci – sąd wskazuje miejsce, gdzie ta piecza ma być wykonywana. I sąd pyta starostę, czy on ma miejsce w rodzinach zastępczych. Starosta mówi: no nie, są w sąsiednim powiecie, natomiast w moim powiecie jest instytucja. I sąd umieszcza dziecko w tej instytucji. Starosta nie ma wyboru – musi wykonać wyrok sądu. I mamy, proszę państwa, fakt bezsporny, że wbrew prawu ileś tysięcy dzieci poniżej dziesiątego roku życia znajduje się w instytucjonalnej pieczy zastępczej. Jak starosta musi zwiększać liczbę rodzin zastępczych na swoim terenie, a jednocześnie musi prowadzić placówkę, to on na rozwój systemu rodzin przy jednoczesnej konieczności utrzymywania drogiej placówki nie ma pieniędzy. My ten rozwój wstrzymujemy wadliwymi rozwiązaniami prawnymi. My naprawdę musimy dojść do porozumienia z Ministerstwem Sprawiedliwości i dojść do momentu, w którym wykonanie ustawy, czyli umieszczenie dziecka w takiej pieczy, jaka jest zgodna z ustawą o pieczy zastępczej, powierzmy temu, kto za nią odpowiada – staroście. Decyzję co do tego, czy dziecko do pieczy zastępczej... To absolutnie należy pozostawić w ręku sądów rodzinnych. To jest konieczność. Inaczej maluszki będą trafiały do domów małego dziecka... Nie chcę państwu mówić, z jakimi konsekwencjami dla ich psychiki. Wszyscy psychologowie zwracają uwagę na to, jak w pierwszych dniach i miesiącach życia dziecka kształtuje się jego osobowość.

I teraz mamy trzecią nogę tego – usamodzielnianie wychowanków, których nasze ministerstwo nie ma pod swoimi skrzydłami. Chodzi o MOW i MOS – młodzieżowe ośrodki wychowawcze i socjoterapeutyczne. W sprawozdaniu rzecznika praw dziecka za rok 2019 znalazły się alarmujące dla mnie dane. On skontrolował, o ile dobrze pamiętam, 21 placówek opiekuńczo-wychowawczych. Okazało się, że ponad 500 dzieci przebywało poza tymi placówkami,

w MOW i MOS. Co to oznacza? To są dzieci z pieczy zastępczej, my je tracimy z oczu, one idą pod skrzydła ministerstwa edukacji, które ich nie widzi, bo one nie przyszły ze szkoły, tylko przyszły z placówki. Jest ogromny kłopot na styku tych 2 ministerstw co do stwierdzenia, jak zindywidualizować... Wiecie państwo, w 14-osobowej grupie jedno dziecko, które sprawia ogromne problemy wychowawcze... Najprościej wysłać je do MOW czy MOS, kłopot z głowy. Jest problem powrotu tych dzieci na święta – dokąd mają wrócić? – powrotu tych dzieci na ferie, wakacje, na soboty i niedziele. W niektórych MOS dzieci wracają do swoich rodzin, z wyjątkiem dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych. My musimy te dzieci zauważyć i musimy sobie powiedzieć, że resocjalizacja to jest zawsze potężny kłopot wychowawczy. Jeśli sobie rodzice z tym nie radzą, to w jakimś sensie państwo przejmuje tę resocjalizację na swoje barki. Ona musi spełniać swoją rolę. Zrozumieliśmy, że w molochy, w których mamy 100, 120 dzieci czy więcej... że takie placówki wychowawcze, dawniej zwane domami dziecka, to jest kompletne nieporozumienie. Poszliśmy w stronę 14-osobowych placówek, rodzinnej pieczy zastępczej, deinstytucjonalizacji, której jest jeszcze za mało, ale nie zwróciliśmy uwagi na indywidualny tok, powiedziałabym, wyciągania dzieciaków na prostą. Resocjalizacja w grupie 40 osób nie daje efektów, ale resocjalizacja w grupie 6, 7, 5, 4 osób – tak. Ona jest droższa, ale jak uwzględnimy, że potem to dziecko z placówki wychowawczej trafia pod skrzydła pomocy społecznej, często, przepraszam, łamie prawo, więc trafia pod skrzydła opieki penitencjarnej, czyli do więzień, czego zupełnie nie chcemy... To jest ciągle generowanie – przepraszam, ale jak już nie mamy uczuć ludzkich... – kosztów. Po co tak? Zróbmy tak, żeby obywatel, który wychodzi naprawdę pokiereszowany ze swojego dzieciństwa, był pokiereszowany jak najmniej i był potem samodzielnym, radzącym sobie w życiu obywatelem. I to jest nasze zadanie, wydajemy na to 3 miliardy. Czy to są pieniądze samorządu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już kończę, Panie Przewodniczący.

Czy to są pieniądze samorządu, czy to są pieniądze... To są pieniądze podatników. Wszyscy się na to składamy i musimy z tego uczynić naprawdę dobrze działający instrument. To, co przyniosła ta ustawa, to świadomość, że opieka

rodzina jest najlepsza. Te słupki fajnie pokazują, że rzeczywiście... Ale jeśli teraz nie pomożemy, poprzez asystę rodzinną, utrzymać dzieci w domach... W ogóle cały system wsparcia placówek itd. ze strony organizacji pozarządowych, które znakomicie to robią, znakomicie, i samorządów... Jeżeli nie pójdziemy w tę drugą stronę i nie oddzielimy decyzji sądu dotyczącej miejsca, w którym ta piecza jest wykonywana... i nie powierzmy tego w całości starostwom, zgodnie z ich zadaniami własnymi ustawowymi, to polgniemy.

Sprawa adopcji to jest kolejna trzecia, bardzo trudna, najtrudniejsza. Myślę, że też kroki poczynione w tej ustawie spowodują, że sposób adopcji... My też musimy mieć odpowiedzialność za dziecko, które... To akurat samorządowe województwa robią, bardzo dobrze robią, bo rozpoznają na swoim terenie problem, potrafią go rozwiązać przy pomocy organizacji pozarządowych, które prowadzą ośrodki adopcyjne, lub ośrodków, które same prowadzą. To jest proces, my musimy wiedzieć, że dziecko, jak trafia do adopcji... Od momentu, kiedy sąd orzeknie przyzgodzenie, przestajemy się wtrącać do tej rodziny. Ona staje się rodziną w myśl prawa i to rodzice... My musimy odpowiednio przygotować tych rodziców, żeby mieć pewność, że oni pieczę będą wykonywać we właściwy sposób. Potem, jak już staną się rodziną, nie wchodzimy w ich życie z butami, bo to nie nasze zadanie, nie zadanie państwa. Tutaj trzeba koniecznie wspomóc cały system szkoleń, który kuleje. I temu miały służyć sprawozdania rządu z działania ustawy – żeby to, czego nam brakuje w prawodawstwie, uzupełnić, a to, co przeszkadza w osiągnięciu celu, co do którego wszyscy się zgadzamy, usunąć.

W związku z czym prosba do państwa o odpowiedź na pytania, jak pomagamy, jak zwiększamy pieniądze na asystę rodzinną, na asystentów, w jaki sposób przygotowujemy się do działań, żeby dzieci poniżej dziesiątego roku życia nie trafiały do instytucjonalnej pieczy. Jak dzieci z problemami wychowawczymi w MOW, MOS... Jak to zorganizować? Dotyczy to współpracy z ministerstwem. Co zrobić, żeby zwiększyć liczbę chętnych do adopcji rodziców i pomóc w szkoleniach? To są pytania, na które odpowiedź powinniśmy znaleźć w tym materiale. Z przykrością stwierdzam, że takich odpowiedzi nie znalazłam. Wszystko dla dobra dzieci, ich powinno

być coraz mniej w pieczy zastępczej, coraz więcej w swoich rodzinach. A jeżeli już w pieczy zastępczej, to rodzinnej, a nie instytucjonalnej. Dziękuję. Ja przepraszam państwa, że ja zbyt długo...

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Bardzo dziękuję.

Ja jeszcze zapytam, czy ktoś z państwa senatorów zdalnych zgłosił się do głosu. A czy pani senator Gawęda chciałaby zabrać głos?

Zgłosił się ktoś? Nikt. Pani senator?

Jeżeli tak, to poproszę, a jeżeli nie, to będzie panią minister prosić o odpowiedź.

SENATOR
EWA GAWĘDA

Ja tylko dodam, że przychyliam się do tego, co powiedziała pani senator Kochan. Jestem wręcz pod wrażeniem tej wypowiedzi i takiego podejścia do tej sprawy. Tak że dziękuję za ten głos i przychyliam się do tego. Uważam, że to są tak istotne tematy, że trzeba naprawdę dogłębnie to przeanalizować i tym się zająć. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI

Bardzo dziękuję.

Pani Minister, przyłączając się do tej opinii, że wypowiedź pani senator Kochan był dogłębna, proszę o równie dogłębną odpowiedź.

Proszę bardzo.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
BARBARA SOCHA

Będzie trudno, ale... Potrójnie dogłębne wypowiedzi państwa... Bardzo dziękuję.

Ja powiem tak. Pani przewodnicząca, pani senator ma ogromne doświadczenie i wiedzę na ten temat, na pewno jest ekspertem w tej dziedzinie. Ja bym chciała z racji różnych powodów bardziej ogólnie odnieść się do tych wszystkich

kwestii. Potem o uzupełnienie poproszę pana dyrektora.

Generalnie przyjmuję uwagę, że sprawozdanie jako dokument nie spełnił państwa oczekiwań w zakresie wniosków. Tak? Faktycznie... Dla mnie sprawozdanie jest sprawozdaniem z wykonania czegoś, co już było. My prezentujemy, co się wydarzyło w omawianym roku, który sprawozdajemy, i może faktycznie zbyt mały nacisk położyliśmy na wnioski. Równolegle pracujemy nad nowelizacją ustawy i myślę, że to jest będzie moment, w którym chcielibyśmy państwa głosów wysłuchać, uwzględnić wszystkie cenne uwagi. Myślę, że wszystkim, którzy siedzą w tej sali i obradują zdalnie, zależy na tym samym – na tym, aby ten system... Najlepiej byłoby, gdyby był niepotrzebny, gdyby w ogóle nie trzeba było tego organizować. Ale w jakimś stopniu zawsze będzie taka potrzeba, więc wszyscy chcielibyśmy, żeby ten system, który jest, był poprawiony i działał jak najsprawniej.

Odnosząc się m.in. do tego, czy my wiemy, dlaczego, jeżeli władze lokalne mają do wyboru tańszą opiekę rodzinną, nadal działają domy dziecka... Ja bym odpowiedziała krótko. Przede wszystkim sytuacja nie jest taka oczywista i nie ma jednego powodu, dla którego tak się dzieje. Kilka kwestii na to ma wpływ. Nie chcąc tak bardzo dokładnie o tym mówić, bym tylko zwróciła uwagę na 2 sprawy. Pierwsza, powroty z rodzin zastępczych. Niestety tak się zdarza, że dzieci, które zostały umieszczone w rodzinie zastępczej, z jakichś powodów, najczęściej kiedy wchodzi w ten trudniejszy wiek... Rodziny zastępcze przestają sobie dawać radę, rezygnują z opieki i to dziecko trafia do placówki. To jest jeden ze scenariuszy, który się zdarza. Nie umiem w tej chwili powiedzieć, jaki statystycznie to jest odsetek. I to jest jeden z powodów. Drugi z powodów, z którego pani przewodnicząca na pewno zdaje sobie świetnie sprawę, jest taki, że... Celem pieczy zastępczej... Jeżeli nie mamy uregulowanej sytuacji prawnej i nie ma opcji adopcji, przynajmniej w danym momencie, to dziecko jest skierowane do pieczy zastępczej. Ona z założenia jest nakierowana na pracę w celu reintegracji tej rodziny. Nie umiem się odnieść szczegółowo do tego, jak sądy rodzinne do tego podchodzą, ale myślę, że biorą pod uwagę to, żeby dziecko, które ma rodzinę np. w Rzeszowie, nie trafiło do Szczecina tylko dlatego, że tam są rodzice zastępczy. Ja bym

tylko chciała, nie podając wszystkich szczegółowych informacji, zwrócić uwagę na to, że sprawa nie jest tak prosta, jak się wydaje. Tutaj jest bardzo dużo różnych czynników, to są sprawy bardzo trudne, czasami bardzo skomplikowane. I na tym polega trudność budowy systemu, że... To nie są rzeczy, które można od początku wyreżyserować, że się tak wyrażę. Każda z nich jest w pewnym sensie inna i oczywiście robimy wszystko, co w naszej mocy, by pewne powtarzalne sprawy jak najlepiej objąć tą ustawą. Tak jak powiedziałam na wstępie, jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie.

Na koniec mojej wypowiedzi – zaraz poproszę pana dyrektora o uzupełnienie i omówienie tego, co w nowelizacjach itd. – chcę powiedzieć, że fakt, iż małe dzieci również trafiają do placówek, to też jest sytuacja bardziej złożona. Wśród ponad tysiąca dzieci... Przepraszam, spojrzę na dane... Ten pobyt wynikał z powodu: pobytu wraz z małoletnią matką – w ponad 100 przypadkach; stanu zdrowia – 125 dzieci... I najważniejsza rzecz, pobyt ze starszym rodzeństwem – prawie 700 dzieci. Czyli to nie jest tak, że system nie działa i małe dzieci są kierowane do placówek, bo zabrakło dla nich rodzin zastępczych. To jest często tak właśnie, jak np. w tych 682 przypadkach w zeszłym roku, że wynika to z tego, iż starsze rodzeństwo jest w tej placówce, czyli z powodu nierozdzielania rodzeństwa. Tak że to jest ostatni argument za tym, że sytuacja często jest bardziej złożona, niż nam się wydaje, jak patrzymy na zagregowane dane. Stąd potrzeba bardzo dużego wspólnego wysiłku. Myślę, że między nami nie ma żadnych różnic co do kierunku... Oczywiście my się zgadzamy z tym jak najbardziej, że deinstytucjonalizacja powinna postępować, chociaż słyszę wiele głosów ekspertów, którzy mówią, że nie da się w 100% jej wyeliminować i ona zawsze na jakimś poziomie będzie istniała, chociażby ze względu na te powroty z rodzinnej pieczy. Ale musimy robić wszystko, żeby w tym kierunku podążać i by dzieci, powiedziałabym, na poziomie lokalnym, gdzie ich losy się tak naprawdę waży, nie były... Chodzi o to, żeby zbudować tak ten system, żeby one nie były towarem przetargowym. Wiemy o tym, że czasami to ma miejsce... Może źle się wyraziłam, ale myślę, że państwo wiedzą, o co mi chodzi. Powinniśmy zrobić wszystko, by ten system działał jak najlepiej, co na pewno nie oznacza, że uda nam się w 100% wyeliminować problem. Teraz

dziękuję bardzo i oddaję głos panu dyrektorowi, jeżeli mogę.

**PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI**

Pan dyrektor, pan minister Bucior.
Proszę bardzo.

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
POLITYKI RODZINNEJ W MINISTERSTWIE
RODZINY, PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
MAREK BUCIOR**

Postaram się krótko, nie będę przedłużał. Zdaję sobie sprawę z tego, że uwagi pani przewodniczącej Kochan nie wynikają z tego, iż przeprowadza krytykę, tylko z tego, że wyraża troskę o system, który funkcjonuje. Wszyscy podkreślamy jedno – nie ma między nami różnicy zdań, my się tutaj zgadzamy. Kwestie, które podniosła pani minister, wskazują również na to, że wiele problemów jest dużo bardziej skomplikowane, niż to wygląda na pierwszy rzut oka.

Kolejna sprawa. My jesteśmy oczywiście w okresie osiągnięcia pewnych standardów w ramach pieczy zastępczej – przejdę już do tych kwestii placówkowych – i oczywiście jest, że od 1 stycznia nie powinny w tych placówkach przebywać dzieci poniżej dziesiątego roku życia. Oczywiście jest również to, że od przyszedłego roku, od 2 stycznia 2021 r. nie powinniśmy mieć do czynienia z placówkami, w których jest więcej niż 14 dzieci. To jest oczywiście sytuacja modelowa, wynikająca z ustawy, która takie rozwiązania przewiduje. Tu ustawa się zderza z życiem... Tak jak zawsze w prawodawstwie – albo prawo opisuje rzeczywistość, albo prawo stara się wytoczyć kierunek, który musimy osiągnąć, stara się wymusić na tej rzeczywistości jej zmianę. Tu mamy do czynienia z czymś takim.

Muszę powiedzieć, że ustawa o pieczy zastępczej na przestrzeni tych 10 lat, bez mała 10 lat, no, powiedzmy, 9 lat funkcjonowania, jak widzimy, dokonała ogromnych zmian. Pierwszy element, który był wprowadzony właściwie od razu, dotyczył tego, że placówki nie powinny większe niż 30-osobowe. Okres przejściowy dotyczący osiągnięcia limitu 14-osobowego – czyli najpierw 30 dzieci, potem zejście z tej trzydziestki

do czternaściorga – to jest przecież okres, który trwa właściwie od początku funkcjonowania ustawy aż do końca tego roku. Oczywiście mamy świadomość, że jeżeli, że tak powiem, zrobimy zdjęcie stanu funkcjonowania placówek po 2 stycznia 2021 r., to ono nie będzie wskazywało nam na to, że wszędzie te standardy zostały osiągnięte. Przeciętnie w tej chwili w placówce przebywa około 15 dzieci. Jak widzimy ta liczba się zmniejsza. Jednocześnie musimy sobie zdawać sprawę z tego, że wiele samorządów zaangażowało potężne środki i prowadzi potężne działania, by sprostać temu wyzwaniu i osiągnąć cel, wprowadzić placówki 14-osobowe. Z naszych danych, które uzyskujemy w ramach monitoringu, wynika jednak, że oczywiście będą przekroczenia, ale te przekroczenia wynikać będą z różnych przyczyn, m.in. z kwestii inwestycyjnych, budowlanych. Powiaty nam najzwyczajniej w świecie wskazują, że ten standard osiągną np. we wrześniu 2021 r. Powstaje zatem pytanie, co mamy zrobić. No przecież nie zamkniemy placówki, wojewoda nie zlikwiduje tej placówki tylko z tego powodu, że ten standard 14-osobowy 2 stycznia nie zostanie osiągnięty, skoro za parę miesięcy zostanie osiągnięty. No, wyniki kontroli będą się pewnie tym kończyły...

(Senator Magdalena Kochan: ...Dziecko w większej placówce...)

Prawda? Bo to jest...

(Senator Magdalena Kochan: ...które ze szpitala przychodzą do domu małego dziecka...)

I tu zgoda. Kolejna kwestia, liczba dzieci w pieczy rodzinnej i instytucjonalnej. Z naszych danych wynika, że to jest, powiedzmy, 75% do 25% czy nawet 76% do 14%. Jeżeli uwzględnimy rodzinne domy dziecka, czyli placówki, powiedzmy, do 8 dzieci, rodzinne domy dziecka, które małżeństwa prowadzą... Przecież to jest tylko kwestia klasyfikacji, my rodzinne domy dziecka klasyfikujemy w instytucjonalnej części...

(Senator Magdalena Kochan: My je klasyfikujemy w instytucjonalnej?)

W instytucjonalnej. Gdybyśmy je sklasyfikowali w rodzinnej, to... My mamy deinstytucjonalizację już na poziomie 80%, więc...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, tam jest rzeczywiście... Nie chcę teraz przesądzać, czy to jest równo 80%, czy 79%, ale to jest ten rząd wielkości. 8 dzieci przebywa w rodzinnych, dwoje rzeczywiście w instytucjonalnych... Przyrasta nam liczba placówek

instytucjonalnych, ale proszę zwrócić uwagę, że jeśli nie jest to placówka 30-osobowa, tylko 14-osobowa, to... Oczywiście ten przyrost nie jest taki liniowy. To znaczy, że dwa nie... Tam pojedynczo przyrastają. W związku z tym to oznacza, że ten standard jest osiąganym w lepszy sposób. Widziałem takie placówki, w przypadku których po prostu najwyczejniej w świecie 2 mieszkania są łączone, powiedzmy, w kamienicy i tam te dzieci mieszkają w warunkach...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to jest niewątpliwe.

(Senator Magdalena Kochan: To nie jest forma rodzinnej pieczy...)

Ja tego nie bronię. Ja mówię tyle, że pewne rzeczy pewnie zawsze pozostaną... To nie jest takie proste, żeby w 100% to zlikwidować.

Pani senator wskazała, że brakuje w tej naszej informacji wniosków. Ja jednak chcę powiedzieć, że te wnioski, gdybyśmy czytali... Ja się zgadzam z tym, co pani senator mówi, że moglibyśmy dodać wiele dodatkowych elementów. Ale tak naprawdę ta informacja ma przedstawiać realizację ustawy w roku poprzednim – jestem przekonany, że przedstawia – wraz z wnioskami dotyczącymi sposobu i zakresu finansowania zadań jednostek samorządu terytorialnego wynikających z ustawy. Tak jest sformułowany przepis i ja bym powiedział, że to minimum mamy wypełnione, bo mamy omówioną kwestię wydatków na realizację ustawy w 2019 r. My nie planujemy dokonania zmiany w zakresie finansowania tego, tak naprawdę współfinansowania, finansowania przez starostwa i refundacji części środków przez...

(Senator Magdalena Kochan: Nie, nie. Część zadań jest tam zlecona. Nie wszystkie zadania są w całości obowiązkiem samorządu powiatowego lub gminnego. I na te zadania zlecone niezbyt hojną ręką dajemy środki, Panie Dyrektorze.)

No ale muszę powiedzieć, proszę zwrócić uwagę, że od pierwszego... Od kwietnia 2016 r. świadczenie 500+ w rodzinnych formach pieczy zastępczej, a w tamtym roku, od 1 lipca 2019 r. na każde dziecko w pieczy instytucjonalnej...

**PRZEWODNICZĄCY
JAN FILIP LIBICKI**

Przepraszam, Panie Dyrektorze. Ja pozwolę sobie przekazać prowadzenie posiedzenia pani

przewodniczącej, bo ja muszę wracać na posiedzenie dotyczące zwierząt futerkowych. Tylko tyle chciałem powiedzieć.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Magdalena Kochan)

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
POLITYKI RODZINNEJ W MINISTERSTWIE
RODZINY, PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
MAREK BUCIOR**

A ja nie będę już nadużywał... Ale chciałbym na ten jeden element zwrócić szczególną uwagę. My mówimy tak: 500+ powinno finansować zadania te, które wykraczają poza pewien standard, jaki powinna piecza zastępcza zaferować. Jeżeli nie ma takiej potrzeby, to te 500+ może służyć również... Można te środki odkładać. Proszę zwrócić uwagę, że w ramach tych usamodzielnień, które w tej chwili funkcjonują i które związane są z kwotami bardzo niskimi... To są kwoty bardzo niskie i w rodzinach, w których... To pewnie dla rodziców jest niewyobrażalne, że dziecko idące w świat może otrzymać kwotę kilku tysięcy złotych i musi sobie samo radzić. To rzeczywiście jest ogromny problem, jeśli chodzi o usamodzielnienia. Proszę zwrócić uwagę, że wprowadzenie 500+ i możliwość kumulowania tych środków, tak aby możliwe było ich wypłacenie wtedy, kiedy ta osoba będzie się usamodzielniała, daje dużą szansę na to, że osoby opuszczające w przyszłości pieczę zastępczą nie będą wychodziły z tej pieczy zastępczej w taki sposób, w jaki dziś wychodzą, czyli praktycznie bez tych środków, które są konieczne.

My się generalnie zgadzamy z tym, o czym mówi pani senator Kochan. Pani senator w końcu była przewodniczącą podkomisji, która zajmowała się przygotowaniem, wypracowaniem rozwiązań wynikających z tej ustawy. Tak że ja pozwolę sobie w tym miejscu skończyć. Dziękuję bardzo.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów obecnych na sali, czyli pani senator, lub senatorowie

pracujący online chcieliby wziąć udział w tej dyskusji? Czy są jeszcze jakieś pytania do pani minister ze współpracownikami? Nie ma.

Nie głosujemy nad sprawozdaniem, po prostu przyjmujemy tę informację. Oczywiście podczas obrad Senatu, na posiedzeniu plenarnym

będzie to jeden z punktów obrad, tak że wszyscy senatorowie, nie tylko pracujący w tej komisji, będą mogli państwu zadawać pytania i odnosić się do tego sprawozdania.

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 30)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy